



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poswięcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

**CENA PRENUMERATY**  
 dla miejscowych i zamiejscowych:  
 Rocznie Bb. 6.—  
 Półrocznie — 8.—  
 Kwartalnie — 1.50  
 Miesięcznie — 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II № 20, telefona № 50, skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowa”.  
 Redakcja stwarza tylko w dni powszednie od godz. 5-jej do 7-jej wieczorem.  
 Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-jej rano.  
 Reklamy bez zastrzeżenia nie wracają się.  
 Prenumerata i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie katedarnie.

**CENA OGŁOSZENIA:**  
 Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 80 k., na IV-jej 10 k.  
 Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.  
 Nadeślano za wiersz 50 kop.  
 Ogłoszenia drobne po 8 kop. za wyraz

**!!! Niemal narówni z falsyfikatami, wystrzegać się należy wszelkich nieudolnych naśladownictw!!!**

Dlatego to radzimy wszystkim matkom nie robić żadnych szkodliwych eksperymentów na własnych swych dziećach, a karmić je jedynie **MACZKĄ NESTLE'A**, produktem, wyrabianym z **najlepszego mleka alpejskiego**.

Pokarm ten uznany jest przez wszystkie powagi lekarskie i z niezwykłym skutkiem rozpowszechniony w całym świecie od lat z górą 40-tu.

418-3-2

**Reprezentantem**  
 „GONCA Częstochowskiego” na **SEŚNÓWIEC**  
 i **ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE** jest  
**Wacław Badurski**  
 (SOSNÓWIEC, hotel „Warszawski”).

---

**Towarzystwo Żeglugi Parowej**  
**„Kaukaz i Merkury”**  
 Agentura Warszawska.

Przyjmuje ładunki do bezpośredniej wysyłki do wszystkich główniejszych miejscowości w komunikacji wodnej i kolejowej w Rosji Europejskiej, Azjatyckiej i Persyi. Ekspedycja towarowa odbywa się na własnych parowozach, kursujących regularnie po Wodzie i morzu Kaspijskiem. Spieszna ekspedycja przy umiarkowanych stawkach przewozowych i assekuracyjnych zapewniona. Wszelkich wskazówek, życzeńych się transportowana ładunków i t. p. udziela

**Dom Handlowy Komisowe-ekspedycyjny**  
**F. Silber** Częstochowa,  
 ul. Mikołajewska № 8, Telefonu № 209.

**Lekarz-Dentysta M. Grejniec**  
 w. osiedle, plombowanie, wywołanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia.  
 I Aleja № 10, dom p. Raicherowej, telefon № 108.

J. H. ROSNY.

## DOBRE SERCE.

Dlaczego Radolf Courmont ożenił się z tym okropnym szkieletem? — zapytałem Grésyl'a, widząc panią Courmont, spacerującą po plaży, zwracającą ku morzu i ku kąpiącym się swoją twarz zieloną, o splaszczonym nosie.

— Nie wiem! — odparł Grésyl. — dzięki hipnotyzmowi, przypuszczam, gdyż ta kobieta nie tylko jest okropna, ale także złą jak licho, przyczem, gdy się z nią żenił, nie miała złamanego szelaga; należy zatem sądzić, iż go zczarował...

— Ależ ona zawsze budziła w nim wstręt — wtrącił Songères — i bądźcie pewni, że go zupełnie nie hipnotyzowała, chyba w sposób, jakim Jan de Nivello hipnotyzuje swego psa. Nie, małżeństwo tego biednego Courmont'a do wodzi, raz jeszcze, jak mało jesteśmy panami naszych własnych chęci... zżeczne siada robią z nas niewolników.

Wszakże niedawno jeszcze Rudolf był wesolym i poczciwym młodzieńcem, przepadającym za ładnymi kobietami i umiejącym zmuszać je do kochania. Potrzebował tylko wydać rękę, by najpiękniejsze i najbogatsze

**Kalendarzyk.**  
 D. 15 Czerwca.

**Inicja chrześcijańskie:** dziś Wita, Modesta, jutro Bennona.

**Inicja słowiańskie:** dziś Wita św. jutro Eudzimira.

**Wschód słońca** godz. 3 m. 39, zachód godz. 8 m. 21.

**Przybyło dnia:** 9 godzin 8 minut.

**Wiadomości historyczne:** 1807. Bitwa pod Friedlandem. — 1818. Założenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła św. Aleksandra w Warszawie.

**Setlementy angielskie.**

Setlerzy, dążąc do zainteresowania ludności robotniczej sprawami społecznymi, biorą żywy udział w walce o odroczynek niedzielny i wczesne zamykanie sklepów, pośredniczą w stażkach i t. d.

Ponieważ setlerzy (młodzi akademicy lub inni inteligentni ludzie, którzy w ciągu dnia pracując zawodowo lub w szkole, kilka wolnych w ciągu tygodnia wieczorów poświęcają pracy w setlementach) utrzymywać się muszą z własnych funduszy, więc tylko młodzież niepotrzebująca zarobku zaciąga się do setlemen-

poszły z nim razem chętnie do mera lub do księdza.

Ale cóż! Nikt nie uniknie swego przeznaczenia!...

W dniu, kiedy Courmont pojechał na wakacje do zamku, który odziedziczył po nieznanym sobie prawie krewnym, Anankę zrobiła mu największy ze swych figli. Czegóż mógł się obawiać, gdy po raz pierwszy zobaczył pannę Elwirę Cazadon?

Aczkolwiek miała ona wówczas zaledwie osmnaście lat, ale brzydota jej już osiągnęła szczytu; jaką ją poznał z policzkami zapadniętymi, z zębami sterzącymi, taką pozostanie ona aż do śmierci, gdyż niemożliwym jest by nawet agonja mogła uczynić ją bardziej jeszcze szpetną.

Rudolfa nie przeraziła jednak, zainteresował się nią i miał dla niej litość.

Czy to było przyczyną nieszczęścia, nie wiem. W każdym razie faktem jest, że ta niewinna, błąda dziewczyna, stała się wkrótce ciemniem, przywiązany do każdego kroku jego. Biedny chłopiec ani spostrzegł tego; wydawało mu się to zupełnie naturalnem, że spotykał wszędzie tę długą sylwetkę, witał ją zawsze dobrem słowem i przyjacielskim uśmiechem.

W ten sposób przeszły dwa miesiące, mieszkańcy okolicy już go znudzili i Courmont zapragnął zobaczyć, jeżeli nie inne strony — bo i te byłyby prześliczne — to przynaj-

ków i każda poszczególne jednostka, zanim zostanie „zezydientem”, musi odbyć kilkumiesięczną praktykę na zewnątrz instytucji: przy pielęgnowaniu chorych, w koloniach wakacyjnych, w służbie wywiadowczej i t. p.

Ale to dopiero jedna, społeczno-wychowawcza strona działalności setlementów, to tylko ta część, która łatwo uwidoczniła się na zewnątrz, tymczasem to, co dla niewtajemniczonych jest przysłonięte, stanowi właśnie najistotniejszą stronę ich pracy i usługi.

Mieszkańcy setlementu, czyli tak zw. rezydenci, nie stanowią bynajmniej związku wychowawców, abstynentów, dobroczyńców i t. p. Tworzą oni zjednoczenie ludzi, którym wolno iść własną drogą, wolno wyszukiwać własny teren działalności, byleby ich praca obejmowała ubogą ludność, dążyła do podniesienia jej poziomu kulturalnego i wywalczenia jej lepszych warunków bytu. W życiu codziennem rezydenci obowiązani są przostawać w najściślejszym kontakcie i otaczającą ich nędzą. Samo bowiem urządzenie wykładów, bibliotek, ochronek i t. p. dla robotnika miejskiego nie wystarcza. Tam oświatowiec musi wejść w środowisko, dla którego pracuje i sam w niem na czas pewien zamieszkać, niekiedy bowiem kilka lat takiej osiadłości potrzeba, aby przelać doń ducha oświaty.

Setlerzy nado przyjmują czynny udział w administracji miejskiej, w przeróżnych komisjach i instytucjach miejskich, gdzie ich udział, jako ludzi doskonale zaznajomionych z życiem

mniej innych ludzi, a zapragnął tak gorąco, że oznajmił o swoim bliskim wyjeździe pewnego wieczoru, gdy obiadował u jednego z sąsiadów z państwem Cazadon i tuziem głupców obojga poci.

Nie zauważył, że panna na tę nowinę zzieleniała bardziej jeszcze i nazajutrz rano, gdy się przechadzał na brzegu rzeki, zdiwił się, ujrawszy ją wychodzącą nagle z zarośli.

Bez wstępu zapytał go naagle:  
 — Więc pan wyjeżdża?  
 — Ależ tak — odparł Rudolf, nie mogąc ukryć uśmiechu.

Wpatrzyła się w niego zagalsym wzrokiem i zawołała:  
 — Jeżeli pan wyjeżdże, rzucę się do rzeki. Możecie sobie wyobrazić, jak się Courmont zdiwił. Ze jednak owa pogróżka wydała mu się czczym efektem, odparł łagodnie:  
 — Wyjadę stanowczo... i pani nie rzuci się do rzeki...  
 — A!... któż mi przeszkodzi?  
 — Pani własny rozsądek.  
 Zaczęła się śmiać wściekłym i szyderskim śmiechem.  
 — Więc — to postanowione — pan wyjeżdża?  
 — Tak pani — wyjeżdżam.  
 — Dobrze więc — patrz pan.  
 To rzekłszy, z szybkością nieźrównaną skoczyła... Już jest w wodzie, już prąd ją unosi!

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące, od najwycześniejszych do najwysokich artystycznego wykształcenia, ze wszystkich krajowych i zagranicznych najwycześniejszych i wysokijszą roboty sztukatorskie. Zakład podejmujących prima materiały kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wykonane. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne. się wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych, 202

**Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamoniarski**  
**Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,**  
**Aleja III dom wstępn.**





### Wyjaśnienie w sprawie „Talmud-Tory“.

otrzymałmy co następuje:

W artykule swym „Częstochowianin“ nie miał odwagi odkryć przybity i uważał za stosowniejsze pod pseudonimem tendencyjnie przekręcać fakty, zamiast jak by to się należało osobie, której dobro szkoły tak bardzo na sercu leży, wystąpić do Komitetu i radami swemi być pomocnym przy reorganizacji szkoły.

Głównym powodem do zamknięcia szkoły byli sami nauczyciele, którzy nie stali na wysokości zadania i z zapalem godnym lepszej sprawy, starali się wprowadzić w szkole zamiast kultury europejskiej—kierunek sjonistyczny—zarząd gminy widząc, że wpływ sjonistyczny może zbyt ujemnie odbić się na wychowawcach szkoły, widział się zmuszonym, kosztem dość znacznej ofiary, bo 4-ch miesięcznej pensji wypłaconej nauczycielom, zamknąć szkołę i podjąć starania dla zreorganizowania takiejowej i wprowadzenia jej na właściwe tory. W tym celu powołaną została do życia Komisja, złożona z osób najrozmaitszych przekonań.

Przystępując do reorganizacji „Talmud-Tora“ wiedziliśmy z góry, że będziemy mieli trudną walkę z zachowawcami, mieliśmy bowiem do wyboru: albo zgodzić się na utworzenie dwóch szkół, z których jedną musielibyśmy oddać pod wyłączną opiekę ortodoksów, lub też utworzyć jedną szkołę, opartą na kompromisie. Po wielu trudnościach udało nam się skłonić wszystkich członków komisji do zgodzenia się na utworzenie jednej szkoły z tem, że uwzględnionymi zostaną wszelkie wymagania nowoczesnej pedagogiki, a co najgłośniejsza—kierownikiem szkoły musi zostać wykwalifikowany pedagog, a wykładowym językiem—polski. —Pertraktacje jeszcze nie zostały doprowadzone do końca i nie ma pewności, czy w starszej chwili nie dojdzie jednakoż do rozłamów.

Talmud Tora jest jedyną bezpłatną szkołą religijną w mieście; po za nią gmina utrzymuje następujące szkoły świeckie: dwie szkoły elementarne dla chłopców i dziewcząt, dwie ochrony i szwalnię, szkołę rzemiosł i szkołę ogrodniczą. Wobec tego w szkole „Talmud

Tora“ przedewszystkiem uwzględnione powinny być: religia, język hebrajski i historia żydów—i ten jedynie wzgląd skłonił nas do równego podziału godzin wykładowych na przedmioty świeckie i nauki związane z religią.

Wykładowych godzin w szkole jest 40 tygodniowo, pozatem jedna godzina dziennie poświęcona ma być gimnastyce, śpiewom, wspólnym spacerom i innym rozrywkom.

Taka ilość godzin uwzględniona została dlatego, że do szkoły tej uczęszczają dzieci najbardziej niefortunnych rodziców, zajętych po za domem, lub też sieroty bez opieki.

Pan Tendler występował w szkole nie w roli germanizatora jak chce p. Częstochowianin, lecz zdecydowanego antizargonowca i dla tego nie przypadł on do gustu pp. nauczycielom—sjonistom.

Nie mogąc w swoim czasie dla różnych względów tymaczący biblii na język polski, pan T. uważał za stosowniejsze posługiwać się kulturalnym językiem niemieckim, aniżeli gwara żargonowa.

Nietylko pana T., ale w ogóle nikdgo na opiekuna szkoły dotychczas nie mianowano, bo niewiadomo jeszcze kiedy i czy w ogóle szkoła ta zostanie otworzona.

Znamiennem jest, że artykuł o „Talmud-Tora“ zjawił się wówczas gdy postanowiono niektórych z dawnych nauczycieli nie angażować. Zwracamy więc uwagę p. zainteresowanych, że żadne wystąpienia w „Gońcu Częstochowskim“ ani w innym piśmie, nie skłoniły Komisji do zaangażowania nauczycieli, którzy poprzednio nie wywiązali się zadaną im obowiązków.

W końcu zaznaczamy, że uważamy sprawę za dostatecznie wyjaśnioną i na dalsze napięcia odpowiadać nie będziemy.

Odłam postępowy komisji powołanej do zreorganizowania szkoły „Talmud Tora“.

(Zastrzedz się musimy, że artykułu poprzedniego nie zamieściliśmy w czymkolwiek interesie osobistym, lecz jako krytykę z punktu widzenia ogólnego, następnie, że artykułu „Częstochowianina“ bynajmniej nie uważamy za napastę, lecz za słuszną krytykę faktów przezeń zacytowanych, w końcu że ani na chwilę nie posadzamy autora artykułu, aby powodowała

nim tendencja, o jaką został w odpowiedzi powyższej posadzony, p r z y p. R e d.)

### Rozmaitości

+ **Wypadek królowej norweskiej.** Norweski monarcha z małżonką bawili niedawno w Paryżu. W ostatnich dniach król Haakon i królowa Maud zwiedzali Wersal, gdzie spędzili parę godzin w towarzystwie prezydenta republiki, pani i panny Fallières, oraz p. M. Pichon. Na miejscu zrobiono wycieczkę powozami do Petit-Trianon. W drodze powrotnej królowa Maud z panią prezydentową i panem M. Dujardin-Baumetz jechała powozem, zaprzęgnięciem cugiem z pikierem na przedniej parze. W chwili przejazdu przez most nad niewielką rzeczką, koń pod pikierem zbyt czułym w pysku, rzucił się w bok i zwałił swego towarzysza przez niewielką balustradę do wody. Zrzucony koń swymi ciężarami pociągniętą za sobą towarzysza wraz z jeźdźcem, oraz dwa konie dyshowe i cały cug runął z mostu. Na szczęście dyshel się złamał, zaprzęgi się pozwały i powóz oparłszy się przednimi kołami o balustradę, pozostał na mocie. W chwili katastrofy ze wszystkich powozów dał się słyszeć krzyk przerażenia i wszyscy wyskoczyli ratować królowę. Pierwszy jednak przybiegł do powozu król Haakon. Niebezpieczeństwo jednak już minęło. Królowa nieco pobladła, przesiadała się do innego powozu i żartując z katastrofy, w której postradał życie tylko jeden koń, powróciła wraz z całem otoczeniem szczęśliwie do Paryża.

### Odpowiedzi od Redakcji.

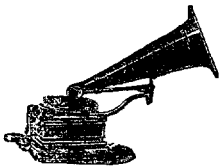
Panu L. w Cz. Według art. 22 Ustawy prasowej z r. 1886, cenzorowie winni głównie zwracać uwagę na ducha i kierunek, nie zastanawiając się nad błędami, które wymagają tylko małej zmiany, jak również nad słowami lub oddzielnymi wyrażeniami, gdy myśl sama nie jest szkodliwa.

### Ruble w Berlinie.

Dziś 11 czerwca 214.40.

### ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

dają 15 dużych płyt „Grand“ i 1000 koncertowych igieł.



Kto wypisze z mojego składu gramofon Tonarm, znanej marki „Orkiestron“ polerowany na dąb Tuba z koncertowym smembranem który wydaje bardzo głośno i czysto, różne śpiewy znakomitych artystów, a także różne orkiestrowe marsze, walec, polki, opery, mazury, romanse, malorosyjskie pieśni: koncerty licznych kompozytorów posiadam na składzie. Duża ilość gramofonów i z powodu zastoju w handlu naznaczamy ostateczną cenę, żeby dać każdemu możność kupna dobrego i taniego gramofonu, dla sprawienia przyjemności sobie, rodzinie i gościom. Cena w krótkim czasie zamiast 70 rub. tylko 25 rub. 75 kop. Darmo dodaje się 15 dużych płyt i 1000 koncertowych igieł. Obstalunki załatwia się niezwłocznie po otrzymaniu 5 rub. zadatku (można markami). Resztę kwoty pod adr. Centralny skład zagranicznych gramofonów. Dom Handlowy Kontinent: Warszawa, Próżna 6—33.

P. S. Duży wybór płyt małych od 50 k. do 75. Duże od 90 kop. do 1 rub. 35 kop. 440—1—1

**SALON des COIFFEURES**  
Katowice,  
ul. Grundmańska 36  
**Holdt & Gross**  
Skład doborowych artykułów toaletowych. Telefon 1282.  
Specjalny pokój do Championowania.

**Nowo utworzony SKŁAD APTECZNY Leopolda SENIORA**  
Aleja II № 28, dom Haniga poleca się skład zaopatrzonej wszelkiego rodzaju artykuły w zakres tego wchodzące. 8—1

### Towarzystwo „Europejska Konkurencja”

Sosnowiec, ul. Modrzejska dom p. Turskiego.  
**Wszystkie przedmioty po 20 kop.**  
Miedzy innymi towarami wyroby galanteryjne, terrakotowe, majolikowe i toaletowe.  
Oddziały nasze we wszystkich większych miastach Królestwa Polskiego i Rosji. 351—36—6

**Aleksander Zajdler**  
w Częstochowie, ul. Jasnogórska 9, w fabryce B-ci Groth.  
Mechaniczna fabryka pilników i parowa szlifownia, a także wyrób maszyn do naciągania pilników własnego wynalazku opatentowanego za Nr. 32129. Przyjmuję do przetwarzania wszelkiego rodzaju pilniki a także rygiel, kołka, frezery różnych rozmiarów oraz noże różnych rozmiarów do papieru dla introligatorów i papierni. Ceny niskie. 403—15—5

Od 1-go Lipca  
**Jest do wynajęcia**  
duże pomieszczenie na zakład przemysłowy w domu p. Adolfa Gelbarda III Aleja № 64. 429 3—3

**Jedyna Chrześcijańska Pracownia Zegarmistrzowska**  
**Franciszka GÓRSKIEGO**  
długol. współpracownika pierwszorządnych firm w Warszawie i zagranicą.  
III Aleja № 50 (vis a vis powiatu).  
Poleca łaskawym względem Sz. Publiczności fachową reperację zegarów: kieszonek, stołowych i antyków.  
Sumienna praca i gwarancja.

**Fluid** od reumatyzmu 60 kop., „Verol“ na włosy 75 kop., „Skabin“ od świerzy 50 kop. Apteka pod Jasną Górą. 192

**Dermina** od piegów 50 kop. „Agar“ na odciski 30 k. Apteka pod Jasną Górą. 192

**Zakład stolarsko mechaniczny**  
poleca części rowerowe różnych gatunków, jak opony od 3 rb. 75 kop. i kieszki od 2 rb., nowe i używane rowery, a także reparacje i emaljowanie. Zarządzający Kurasiewicz, Częstochowa, Teatrna 3. Cyklodrom 43—180

**Jest do sprzedania lub wydzierżawienia**  
gmach fabryczny składający się z tkalni apretury, syczący sobie urządzenie inna fabrykę, ma do dyspozycji kocioł i maszynę parową 50 H. P. Oferty w Redakcji pod liter. J. W. 427—3—2

Uczennica klasy 8, poszukuje korepetycji na wis przez czas wakacji. Wiadomość Rednia, Młyn Jan“ dla K. 435—3—2

Zagnął pólasek wydany przez magistrat Sosnowiecki na imię Z. Heidenwurzela. 436 3—3

Kupię niedrogi konia pod wierzch: Wiadomość w cukierni p. Rudzkiego. 437 3—2

**Wydzierżawę Folwark L O J K I**  
13 włók ziemi ornej i 1/2k. Inwentarz żywy i martwy do nabycia, 7 wiorot od Częstochowy. W tymże majątku do sprzedania Młyn Turbinowy. Hypoteka oddzielna. Wiadomość bliżej w mieście. 445—3—1

**Obrona Częstochowy.** Panoramy obok Klasztoru w Parku otwarta codziennie. 183—1—1